

Roman Gieroń
Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie
ORCID 0000-0003-0608-026X

REFLEKSJE NA MARGINESIE WYSTAWY O NIEMIECKICH BADANIACH ANTROPOLOGICZNYCH RODZIN ŻYDOWSKICH W TARNOWIE W 1942 ROKU¹

W październiku 2020 r. w berlińskim muzeum „Topografia Terroru” (*Topographie des Terrors*) została otwarta wystawa „Zimne spojrzenie. Ostatnie zdjęcia rodzin żydowskich z getta w Tarnowie” (*Der Kalte Blick. Letzte Bilder jüdischer Familien aus dem Ghetto von Tarnów*). Prezentacja wystawy w tej instytucji kultury i pamięci ma szczególne znaczenie – placówka ta bowiem powstała w miejscu, w którym od 1933 do 1945 r. znajdowały się najważniejsze siedziby narzędzi represji państwa niemieckiego, czyli biuro Gestapo, dowództwo SS Rzeszy, Służba Bezpieczeństwa (SD) SS, oraz w trakcie II wojny światowej Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA). Muzeum, poświęcone upamiętnianiu aktów terroru i ludobójstwa na terenie całej Europy, zostało otwarte w 2010 r.²

¹ Artykuł dotyczy publikacji Margit Berner, *Letzte Bilder. Die “rassenkundliche” Untersuchung Jüdischer Familien im Ghetto Tarnów 1942/Final Pictures: The 1942 ‘Race Study’ of Jewish Families in the Tarnów Ghetto*, Berlin–Leipzig 2020 oraz katalogu wystawy: *Der Kalte Blick. Letzte Bilder jüdischer Familien aus dem Ghetto von Tarnów. Katalog zur Ausstellung/The Cold Eye. Final Pictures of Jewish Families from the Tarnów Ghetto. Exhibition catalogue*, red. K. Vohland et al., Berlin 2020.

² <https://www.topographie.de/en/topography-of-terror/>, dostęp 20 I 2021 r.

Omawiana wystawa powstała we współpracy z Fundacją Pomnika Pomordowanych Żydów Europy i Muzeum Historii Naturalnej w Wiedniu. Ukazuje z jednej strony losy tarnowskich Żydów, a z drugiej dotyka problematyki współudziału niemieckich naukowców w zbrodniach. Podczas otwarcia ekspozycji niemiecka minister ds. kultury Monika Grütters stwierdziła, że wystawa unaocznia, iż także naukowcy byli tymi, którzy „z rzekomo naukowym »obiektywizmem« badań – z okrutnym, chłodnym spojrzeniem na swoich bliźnich – przyczynili się do legitymizacji ludobójstwa” („In der Ausstellung werde deutlich, dass es auch Wissenschaftlerinnen und Wissenschaftler waren, die mit der angeblich wissenschaftlichen »Sachlichkeit« einer Untersuchung – mit einem grausam kalten Blick auf ihre Mitmenschen – ihren Beitrag zur Legitimierung des Völkermords leisteten”)³.

W związku z ekspozycją w 2020 r. ukazała się publikacja Margit Berner pt. *Letzte Bilder. Die “rassenkundliche” Untersuchung Jüdischer Familien im Ghetto Tarnów 1942/Final Pictures: The 1942 ‘Race Study’ of Jewish Families in the Tarnów Ghetto* (Berlin–Leipzig 2020) oraz katalog wystawy pod red. Katrin Vohland i in. pt. *Der Kalte Blick. Letzte Bilder jüdischer Familien aus dem Ghetto von Tarnów. Katalog zur Ausstellung/The Cold Eye. Final Pictures of Jewish Families from the Tarnów Ghetto. Exhibition catalogue*.

Opis wystawy

Podstawę wystawy pt. „Zimne spojrzenie. Ostatnie zdjęcia rodzin żydowskich z getta w Tarnowie” stanowiła dokumentacja fotograficzna ponad setki rodzin żydowskich, wykonana pod koniec marca i na początku kwietnia 1942 r.⁴ w okupowanym Tarnowie w ramach niemieckiego projektu „badania nad typowymi Żydami

³ <https://www.bundesregierung.de/breg-de/bundesregierung/staatsministerin-fuer-kultur-und-medien/aktuelles/letzte-bilder-aus-dem-ghetto-1803362>, dostęp 21 I 2021 r.

⁴ Leszek Hońdo podaje, że badania przeprowadzono od 23 III do 2 IV 1942 r. (L. Hońdo, *Nazistowskie badania antropologiczne nad Żydami. Tarnów 1942*, Kraków 2021, s. 62, 257), w katalogu wystawy natomiast znajdujemy informację, że badania trwały do 4 kwietnia („Vom 23. März bis zum 4. April 1942 sammelten die beiden Anthropologinnen biografische Informationen, Messdaten und Fotos der 106 Familien/From March 23 to April 4, 1942, the two anthropologists gathered biographical information and took measurements and photographs of the 106 families” [Od 23 marca do 4 kwietnia 1942 r. dwie antropolożki zbierały informacje biograficzne oraz wykonywały pomiary i zdjęcia 106 rodzin – tłum. R.G.] (*Der Kalte Blick.../The Cold Eye...*, s. 90).

wschodnioeuropejskimi”. Należy zwrócić uwagę, że druga część tytułu wystawy może sugerować, iż „badania” przeprowadzono w getcie. W rzeczywistości w tym czasie getto w Tarnowie jeszcze nie istniało. Zostało utworzone 19 czerwca 1942 r. (czyli po pierwszych deportacjach do obozu zagłady w Belżcu, przeprowadzonych 11, 15 i 18 czerwca)⁵.

Podczas wspomnianych „badań” dwie młode antropolożki, Dora Maria Kahlich (1905–1970) i Elfriede Fliethmann (1915–1987)⁶ wraz z asystentami, szukając cech charakterystycznych dla rasy, sfotografowały i zbadały 106 żydowskich rodzin w okupowanym Tarnowie. Było to w sumie 565 osób (mężczyzn, kobiet i dzieci). Jako grupę kontrolną przebadano także indywidualnie 13 osób spośród żydowskiej inteligencji i żebraków⁷. Celem prac było wykazanie rzekomej żydowskiej „niższości rasowej”. „Badaczkom” pomagał w Tarnowie fotograf Rudolf Dodenhoff (1917–1992). Za wybór lokalizacji i koordynację działań z odpowiednimi władzami na terenie okupowanych ziem polskich był odpowiedzialny dr Anton Plügel (1910–1945)⁸ – pełniący obowiązki kierownika sekcji badań rasowych i ludoznawczych Instytutu na rzecz Niemieckiej Pracy na Wschodzie (IDO)⁹.

Nie wszyscy sfotografowani mieszkali przed wojną w Tarnowie. Niektórzy zostali przymusowo wysiedleni z innych miast i gmin po 1939 r. (niemala część z nich pochodziła z Krakowa). Ostatecznie 106 żydowskich rodzin zdegradowano do statusu „materiału” do prac „naukowych” i na polecenie władz niemieckich skierowano do badań. Dodajmy, że dzieci musiały mieć co najmniej cztery lata, ponieważ młodsze – według „badaczy” – nie wykazywałyby „cech rasowych” lub nie byłyby w stanie siedzieć spokojnie podczas fotografowania¹⁰. Kilka tygodni

⁵ Por. L. Hońdo, *Nazistowskie badania...*, s. 11; *Encyclopedia of Camps and Ghettos 1933–1944*, red. G.P. Megargee, t. 2: *Ghettos in German-Occupied Eastern Europe*, Bloomington–Indianapolis 2012, s. 585.

⁶ W czerwcu 1945 r. Kahlich została zwolniona z Uniwersytetu Wiedeńskiego. Dwa lata później podjęła pracę jako ekspert sądowy. Natomiast Fliethmann po wojnie miała być zatrudniona jako pracownik socjalny (lub pedagog) w Berlinie Zachodnim (*Der Kalte Blick.../The Cold Eye...*, s. 75–77).

⁷ M. Berner, *Letzte Bider...*, s. 182.

⁸ *Der Kalte Blick.../The Cold Eye...*, s. 68.

⁹ Institut für Deutsche Ostarbeit (IDO) został powołany przez Hansa Franka 20 IV 1940 r. (w dniu urodzin Adolfa Hitlera).

¹⁰ *Ibidem*, s. 21.

lub miesiąc później niemal wszyscy sfotografowani zostali zamordowani w ramach Zagłady. Przeżyło tylko ponad dwadzieścia osób¹¹.

Wystawę prezentowaną w berlińskim muzeum „Topografia Terroru”, której osią są „badania” antropologiczne przeprowadzone w marcu i kwietniu 1942 r., uzupełniają informacje i zdjęcia ukazujące życie tarnowskich Żydów przed II wojną światową i w jej trakcie, pozyskane z polskich i zagranicznych instytucji i zbiorów prywatnych.

„Ostatnie zdjęcia...”. Analiza publikacji Margit Berner

Książka Margit Berner (*Letzte Bilder...*) – jak napisała w przedmowie do niej dyrektor Fundacji „Topografia Terroru” dr Andrea Riedle – była fundamentem, na którym powstała wystawa „Zimne spojrzenie. Ostatnie zdjęcia rodzin żydowskich z getta w Tarnowie” („Der Band von Margit Berner bildete die wichtigste Grundlage für die Erarbeitung der Ausstellung »Der kalte Blick. Letzte Bilder jüdischer Familien aus dem Ghetto von Tarnów«”). Dodajmy, że autorka publikacji wraz z historykami Götzem Alym, Ulrichem Baumannem i Stephanie Bohrą jest kuratorem tej ekspozycji¹². Książka została wydana w języku niemieckim i angielskim (tłumaczenia dokonał Jefferson Chase). Publikacja jest obszerna, liczy 292 strony i składa się z przedmowy, wstępu oraz kilkunastu części.

Berner wykorzystała różne opracowania i materiały odnoszące się do interesującego ją problemu. Literatura przedmiotu, przywoływana w pracy, to licząca 73 pozycje lista opracowań (monografii i artykułów). Wydaje się, że bibliografię można było uzupełnić o kilka najnowszych publikacji historyków polskich, dotyczących dziejów i Zagłady ludności żydowskiej w Tarnowie oraz działalności IDO, w którego ramach prowadzono badania antropologiczne. Warto przypomnieć chociażby prace Leszka Hońdy czy Elżbiety Rączy (L. Hońdo, *Judenrat w Tarnowie* [w:] *Elity i przedstawiciele społeczności żydowskiej podczas II wojny światowej*, red. M. Grądzka-Rejak, A. Namysł, Kraków 2017, s. 51–67; E. Rączy, *Zagłada Żydów w dystrykcie krakowskim w latach 1939–1945*, Rzeszów 2014). Dysponujemy także literaturą na temat IDO: A. Rybicka, *Instytut Niemieckiej Pracy Wschodniej. Institut für Deutsche Ostarbeit. Kraków 1940–1945*, Warszawa 2002; T. Bałuk-

¹¹ *Ibidem*, s. 19.

¹² *Der Kalte Blick.../The Cold Eye...*, s. 4–5.

-Ulewiczowa, *Wyzwolić się z błędnego koła. Institut für Deutsche Ostarbeit w świetle dokumentów Armii Krajowej i materiałów zachowanych w Polsce*, Kraków 2004; E. Duszeńko-Król, *Kolekcja fotograficzna Institut für Deutsche Ostarbeit Krakau 1940–1945. Zdjęcia z Polski*, Kraków 2014; *Antropologia i etnologia w czasie wojny. Działalność Sektion Rassen- und Volkstumsforschung Institut für Deutsche Ostarbeit w świetle nowych materiałów źródłowych*, red. M. Maj, Kraków 2015. W tej ostatniej publikacji szczególnie cenne w kontekście podejmowanych rozważań są artykuły autorstwa Krzysztofa Kaczanowskiego (*idem*, *Ocena badań antropologicznych, medycznych i psychologicznych, prowadzonych na Podhalu, Łemkowszczyźnie i innych terenach Polski przez IDO* [w:] *Antropologia i etnologia w czasie wojny...*, s. 75–94) i Lisy Gottschall, która w swoim tekście przedstawiła syntetyczną biografię polityczną i naukową Antona Plügela – jednego z kierowników SRV (*eadem*, *Student wiedeńskiego Wydziału Ludoznawstwa i aktywny członek NSDAP: Anton Adolf Plügel* [w:] *Antropologia i etnologia w czasie wojny...*, s. 95–102).

Podstawą ustaleń Margit Berner są przede wszystkim archiwalia. Na źródła, z których autorka korzystała, składały się dokumenty znajdujące się zarówno w archiwach polskich (Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego, Archiwum Narodowym w Krakowie oddział w Tarnowie), jak i w zagranicznych (Arolsen Archives, Bundesarchiv Berlin, National Anthropological Archives Washington, Naturhistorisches Museum Wien, Österreichisches Staatsarchiv, University of Southern California Shoah Foundation – Visual History Archive, United States Holocaust Memorial Museum, Universitätsarchiv Wien, Universität Wien, Wiener Stadt und Landesarchiv, Yad Vashem Archives).

We wstępie autorka przedstawia historię odkrycia w zbiorach Muzeum Historii Naturalnej w Wiedniu dokumentacji fotograficznej z podpisem „Obrazy Tarnowa” oraz zbioru akt z tytułem „TJ Tarnow 1942” (skrót ten oznaczał „tarnowscy Żydzi”). Fotografie były ponumerowane kolejno od 1 do 565 i podzielone na grupy po pięćdziesiąt. Seria nie była kompletna. Odnalezione akta zawierały także listę z nagłówkiem „Dokumenty tożsamości Żydów, którzy stawili się przed komisją antropologiczną w Tarnowie 23 marca 1942 r.” Spis ten obejmował 106 męskich głów rodzin, ich adresy, zawody i liczbę sfotografowanych członków rodziny. W aktach odnaleziono odręcznie pisane informacje o danych antropologicznych

i analizach statystycznych oraz dokumenty zawierające odciski palców osób objętych badaniem. Kolekcja została przekazana do muzeum w latach osiemdziesiątych.

Dokumentacja zgromadzona przez antropolożki zawierała obszerne dane fotografowanych Żydów, Margit Berner zaś podjęła się stworzenia krótkich biografii 106 rodzin i zilustrowała je odpowiednimi zdjęciami. Dzięki jej wieloletnim badaniom i nawiązaniu kontaktów z ocalałymi i ich krewnymi udało się jej zidentyfikować osoby na fotografiach oraz zebrać dodatkowe materiały (zeznania, wywiady i nowe zdjęcia).

W poszczególnych rozdziałach opracowania Margit Berner znajdziemy charakterystykę życia ludności żydowskiej przed wojną i w okresie okupacji. Przeczytamy o „badaniach” przeprowadzonych przez naukowców niemieckich oraz o deportacjach tarnowskich Żydów, ich Zagładzie i losach tych, którzy przeżyli. Rozdziały przeplatają się z notami biograficznymi sfotografowanych rodzin żydowskich. Książkę uzupełnia bardzo bogaty materiał ikonograficzny. Biogramy są ilustrowane fotografiami członków każdej rodziny, wykonanymi podczas badania w 1942 r., a tam, gdzie to było możliwe, autorka włączyła także inne zdjęcia oraz relacje ocalałych.

Mankamentem publikacji jest to, że spis treści w większości przypadków odsyła czytelnika do niewłaściwych stron, np. rozdział „Die Ermordung der Tarnówer Juden/The Murder of Tarnóws Jews” powinien być na s. 17, a w rzeczywistości jest na s. 19, rozdział „Jüdisches Leben in Tarnów/Jewish Life in Tarnów” powinien rozpoczynać się na s. 55, a zaczyna na 59, rozdział „Tarnów unter deutschen Terror/Tarnów Under German Terror” powinien znajdować się na s. 129, a jest na s. 133 itd.

Zastrzeżenia budzi sformułowanie zawarte w ostatnim zdaniu wstępu do książki (s. 17), że „dwa i pół miliona polskich Żydów zostało zamordowanych w latach 1941–1945 pod rządami Niemiec i Austrii” („Die Todeswege der vielen und die überlebenspfade der wenigen stehen beispielhaft für zweienhalb Millionen polnische Juden, die zwischen 1941 und 1945 unter deutscher und österreichischer Herrschaft als Namenlose ermordet wurden und für immer vergesse werden solten/Their stories and death and life of these few people are emblematic of the two-and-a-half million Jews murdered between 1941 and 1945 under German and Austrian rule, who were supposed to be forgotten forever”). Podobne stwierdzenie znajdujemy na s. 257 – „unter deutsch-österreichischem Terror/under the German-Austrian Reign of terror”. Przede wszystkim to państwo niemieckie (Rzesza Niemiecka) zaplanowało i realizowało Zagładę na zajętych przez siebie terytoriach.

Stosowano do tego wojsko, służby mundurowe i różne formacje i struktury przez Rzeszę powoływane. To państwo niemieckie wydawało rozporządzenia, które były podstawą działań antyżydowskich. Austria od marca 1938 r. znajdowała się w granicach Rzeszy Niemieckiej, Austriacy stali się więc obywatelami niemieckimi (reichsdeutschen). Ponadto warto przypomnieć, że już we wrześniu 1939 r. na ziemiach polskich – wraz z wkroczeniem oddziałów niemieckich – dochodziło do mordowania Żydów. Na przykład w Przemyślu funkcjonariusze grup operacyjnych rozstrzelali około 600 osób¹³. Według dotychczasowych ustaleń w pierwszych tygodniach okupacji na ziemiach polskich straty wśród ludności żydowskiej wyniosły około 7 tys. osób¹⁴. Należy zatem podkreślić, że Niemcy rozwijali swój antysemityczny program w stosunku do polskich Żydów już od września 1939 r., a plany te ewoluowały w czasie.

Na s. 23 publikacji Margit Berner przeczytamy w angielskiej wersji językowej, że „From the outside the ghetto was patrolled by German and Polish police, the latter in blue uniforms” [„Getto patrolowała z zewnątrz policja niemiecka i polska, ta ostatnia w niebieskich mundurach” – tłum. R.G.]. Brakuje zdania wyjaśniającego, czym była tzw. granatowa policja, tj. wskazania, że była to formacja Rzeszy Niemieckiej, stanowiąca część niemieckiej policji porządkowej (Ordnungspolizei)¹⁵.

Na tej samej stronie na temat tzw. akcji czerwcowej w Tarnowie przeczytamy że „Within a week, 4000 Jews had been shot in their homes, on the market square in the nearby woods in mass executions. 8000 more Jews from Tarnów were transported to Belzec and gassed to death once they arrived” [„W ciągu tygodnia podczas masowych egzekucji 4000 Żydów zostało rozstrzelanych w swoich domach, na rynku i w pobliskim lesie. Kolejnych 8000 Żydów z Tarnowa wywieziono do Bełżca i zaraz po przywiezieniu

¹³ Por. G. Berendt, *Straty osobowe polskich Żydów w okresie II wojny światowej* [w:] *Polska 1939–1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami*, red. W. Materski, T. Szarota, Warszawa 2009, s. 63; E. Rączy, *Zagłada Żydów...*, s. 52.

¹⁴ Por. G. Berendt, *Straty osobowe polskich Żydów...*, s. 63; B. Musiał, „Przypadek modelowy dotyczący eksterminacji Żydów”. Początki „akcji Reinhardt” – planowanie masowego mordu Żydów w Generalnym Gubernatorstwie [w:] *Akcja „Reinhardt”. Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie*, red. D. Libionka, Warszawa 2004, s. 19.

¹⁵ Zob. M. Korcuć, *Niemiecka Polnische Polizei. Historyczny i państwowo-prawny kontekst funkcjonowania granatowej policji w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945* [w:] *Policja granatowa w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945*, red. T. Domański, E. Majcher-Ociesa, Kielce–Warszawa 2019, s. 14–85.

zagazowano” – tłum. R.G.]. Prawdą jest, że w czerwcu do obozu zagłady w Bełżcu wywieziono z Tarnowa około 8 tys. Żydów. Natomiast liczba wymordowanych na miejscu, czyli na żydowskim cmentarzu, w lesie Buczyna oraz w Lasach Skrzyszowskich jest dużo większa. Szacuje się, że było to od 8 tys. do 10 tys. ludzi¹⁶.

W publikacji popełniono również błędy o dużym znaczeniu dla interpretacji II wojny światowej, np. na s. 12 przeczytamy po angielsku, że badaczki były wspierane przez „państwo nazistowskie”: „These two young academics’ goal, very modern for its time and supported by the Nazi state [*sic!*], was to describe and categorize the genetic inheritance of ‘racial characteristics’ by comparing parents and children”. Natomiast w wersji niemieckiej jest mowa tylko o państwie. Na s. 133 anglojęzyczny czytelnik dowie się, jakoby 17 września Związek Sowiecki przyłączył wschodnią część Polski: „On September 7, 1939, a few days after Germany invaded Poland, the Wehrmacht conquered Tarnów. Ten days later, the Soviet Union incorporated the eastern part of Poland [*sic!*], and Germany formally annexed large amounts of territory in the west” [„7 września 1939 r., kilka dni po ataku Niemiec na Polskę, Wehrmacht podbił Tarnów. Dziesięć dni później Związek Sowiecki przyłączył wschodnią część Polski, a Niemcy formalnie zaanektowali duże obszary na zachodzie” – tłum. R.G.]. Natomiast w wersji niemieckiej powyższe zdanie brzmi inaczej: „zehn tage später marschierten sowjetische Truppen im östlichen Teil Polens ein und Deutschland annektierte große Gebiete im Western” [dziesięć dni później wojska sowieckie wkroczyły do wschodniej Polski, a Niemcy zaanektowały duże obszary na zachodzie – tłum. R.G.]. W niemieckiej wersji językowej należałoby wskazać, że po kampanii wrześniowej Niemcy dokonały nowego podziału administracyjnego zajętych przez siebie ziem polskich. Niemal połowę z nich wcielono bezpośrednio do III Rzeszy, a z pozostałych utworzono „Generalne Gubernatorstwo dla okupowanych ziem polskich”. Zmiany przeprowadzane od pierwszych dni października 1939 r. były w istocie łamaniem postanowień regulaminu haskiego, dotyczącego zwyczajów i praw wojny lądowej, będącego częścią składową IV Konwencji haskiej z 18 października 1907 r., podpisanej przez Rzeczpospolitą Polską oraz Rzeszę Niemiecką. Na podstawie art. 42 regulaminu ziemie okupowane do końca wojny

¹⁶ E. Rączy, *Zagłada Żydów...*, s. 291.

powinny pozostać pod zarządem wojskowym. Tymczasem, okupant zdecydował się na inne rozstrzygnięcia administracyjne¹⁷.

„Zimne spojrzenie...”. Analiza katalogu wystawy

Druga publikacja, której warto się przyjrzeć, to katalog wystawy pt. *Der Kalte Blick. Letzte Bilder jüdischer Familien aus dem Ghetto von Tarnów. Katalog zur Ausstellung/The Cold Eye. Final Pictures of Jewish Families from the Tarnów Ghetto. Exhibition catalogue*. Książka, licząca 270 stron, została wydana w języku niemieckim oraz angielskim w formacie 22 na 26 cm, a większość zajmują fotografie. Całość rozpoczynają przedmowa i wprowadzenie pt. „Bilder der Ermordeten, Stimmen der Überlebenden/Pictures of the Victims, Voices of the Survivors”, w którym Götz Aly bardzo syntetycznie i ciekawie przedstawia genezę i koncepcję wystawy. Zastrzeżenia może budzić użyte przez niego określenie IDO jako swoistego „akademickiego think tanku”, funkcjonującego przy administracji okupacyjnej: „eine wissenschaftliche Ideenfabrik der Besatzungsverwaltung/an academic think tank attached to the occupational administration” (s. 16–17). Przypomnijmy, że była to placówka naukowo-polityczna, tak opisana przez Zbigniewa Liberę: „od 1942 r. największa niemiecka instytucja realizująca na ziemiach okupowanej Polski Ostforschung [»badania« wschodnie – R.G.]”¹⁸. Zwłaszcza użycie angielskiego terminu „think tank” może doprowadzić do postrzegania tej instytucji, zgodnie ze współczesnym rozumieniem terminu, jako organizacji niezależnej, niedziałającej dla zysku, powołanej w celu badania i analizy spraw publicznych.

W kolejnych krótkich rozdziałach zatytułowanych: „Anthropologie, Nationalismus und Rassenlehre/Anthropology, Nationalism and Race Theory” (s. 42), „Die Verwissenschaftlichung von Vorurteilen/Prejudice as Science” (s. 58), „Anthropologie, »Rassenkunde« und Karriere/Anthropology, »Race Studies« and Careers”

¹⁷ W opracowaniu można znaleźć także drobne pomyłki, np. na s. 9 błędnie podano liczbę sfotografowanych osób: „With the help of images taken of 556 Jewish men, women and children and other anthropological data, the two scholars hoped to identify particular ‘racial characteristics’ of Eastern Galician Jews in an effort to prove supposed Jewish ‘racial inferiority’”. Są także literówki: na s. 259 błędnie „fron”, powinno być „from”, na s. 210 – „Oalestine”, powinno być „Palestine”, na s. 66 – „Endejca”, powinno być „Endecja”.

¹⁸ Z. Libera, *Sekcja Rasowo-Ludoznawcza Instytutu na Rzecz Niemieckiej Pracy na Wschodzie w badaniach etnologów i antropologów w Krakowie* [w:] *Antropologia i etnologia w czasie wojny...*, s. 7.

(s. 6), „Die Werkzeuge der »Rassenwissenschaft«/The Tools of »Racial Science«” (s. 84), „Die suche nach »typischen Rassenmerkmalen«/The search for »Typical Racial Characteristics«” (s. 98), „Das »Archiv der Bilder«/The »Picture Archive«” (s. 110), czytelnik może zapoznać się z planszami prezentującymi fotografie i ekspozycje związane z teoriami rasowymi, ich rozwojem, a także zyskującymi popularność w Europie od końca XIX w. teoriami eugenicznymi i darwinizmem społecznym oraz osobami odpowiedzialnymi za przeprowadzenie badań antropologicznych w Tarnowie, w tym ich metodami badawczymi oraz wynikami ich prac.

W ostatniej i najdłuższej części pt. „Vielfalt und ihre Vernichtung. Eine Chronologie/Diversity and Its Destruction. A Chronology” (s. 112) znajdujemy plansze przedstawiające przedwojenną społeczność żydowską w Tarnowie, wybuch wojny i pierwsze represje wobec ludności Tarnowa, przebieg poszczególnych etapów Zagłady, powojenne rozliczenia zbrodniarzy, losy ocalałych z Holokaustu i kwestie upamiętnienia. W tej części zamieszczono także zdjęcia przedstawiające członków rodzin żydowskich, objętych badaniem antropologicznym. Wszystkie fotografie zostały opatrzone stosownymi podpisami i komentarzami.

W opisach zdarzają się sformułowania nieprecyzyjne albo niekompletne. Na s. 153 przeczytamy: „Ende mai 1940 verhaftete die Gestapo 728 in der Mehrzahl christliche Anwälte, Lehrer, Politiker und Geistliche in Tarnów und deportierte sie am 14. Juni nach Auschwitz/In late May 1940, the Gestapo arrested 728 lawyers, teachers, politicians and clergy, most of them Christian, and sent them to Auschwitz on June 14” Rzeczywiście 14 czerwca 1940 r. Niemcy skierowali do obozu Auschwitz grupę 728 Polaków z więzienia w Tarnowie (w tym niewielką liczbę polskich Żydów). Jednakże oprócz prawników, nauczycieli, polityków i księży wśród wywiezionych znaleźli się także żołnierze kampanii wrześniowej, członkowie organizacji niepodległościowych, gimnazjaliści i studenci – w większości młodzi ludzie w wieku od 16 do 30 lat¹⁹.

W omówieniu czerwcowej likwidacji Żydów w Tarnowie w 1942 r. na s. 174 przeczytamy: „Am 11. Juni 1942 begann der Massenmord an den Tarnówer Juden [...] Für das Zusammentreiben und Morden rückte Verstärkung an: Teile des Polizeibataillons 307, deutsche Gendarmerie, Angehörige der Waffen-SS und der

¹⁹ Szerzej zob. P. Cywiński, *Początki Auschwitz w pamięci pierwszego transportu polskich więźniów politycznych*, Oświęcim 2015.

volksdeutschen Hilfspolizei. Die Polnische Polizei und Jugendliche des polnischen Baudienstes mussten Hilfsaufgaben erledigen/The mass murder of Tarnów's Jews began on June 11, 1942 [...] Reinforcements – part of Police Battalion 307, German gendarmes, and members of the Waffen-SS and the auxiliary police – were then brought in to round up Jews and murder them. Polish police and young members of the Polish construction service were also required to help”. W wypadku określenia „Polnische Polizei/Polish police” (tak jak wskazano wcześniej w odniesieniu do publikacji Margit Berner) należałoby wyjaśnić charakter tej formacji. Była ona stworzona przez Rzeszę Niemiecką i stanowiła część niemieckiej policji porządkowej (Ordnungspolizei). Ta sama uwaga dotyczy wyrażenia „polnischen Baudienstes/young members of the Polish construction service” – szczególnie w jego angielskim tłumaczeniu. Przypomnijmy, że niemiecka Służba Budowlana (Baudienst) została stworzona w GG w celu wykorzystania polskiej młodzieży w roli taniej siły roboczej, bezwzględnie Niemcom podporządkowanej i w tym celu skoszarowanej. Czytelnik nie dowie się z powyższego opisu, że działała ona pod ścisłym niemieckim nadzorem i dowództwem. W omawianym opisie brakuje także informacji, że 11 czerwca, podczas pierwszego wysiedlenia w Tarnowie, funkcjonariusze żydowskiej służby porządkowej (Jüdischer Ordnungsdienst, OD) roznosili po domach karty wysiedleńcze i sprowadzali do punktu zbiorczego na placu Magdebumskim rodziny, którym je doręczyli²⁰.

Na s. 188 przeczytamy, że podczas pierwszej akcji likwidacyjnej w ciągu siedmiu dni w Bełżcu zamordowano 8 tys. żydowskich dzieci, kobiet i mężczyzn, a 4 tys. rozstrzelano w Tarnowie („Nach sieben Tagen waren 8000 jüdische Kinder, Frauen und Männer in Belzec mit Motorabgassen ermordet und 4000 in Tarnów erschossen worden/In seven days, 8000 Jewish children, women and men were murdered in the gas chambers of Belzec, while 4000 were shot dead in Tarnów”). Tutaj warto dodać informację, że wszystkich niezdolnych do podróży (starców, chorych, kalekich i matki z małymi dziećmi), czyli od 8 tys. do 10 tys. ludzi, wymordowano na cmentarzu żydowskim, w lesie zwanym Buczyna oraz w Lasach Skrzyszowskich²¹.

²⁰ E. Rączy, *Zagłada Żydów...*, s. 290.

²¹ *Ibidem*, s. 291.

Zakończenie

Działalność Instytutu na rzecz Niemieckiej Pracy na Wschodzie (w którym pracowali Anton Plügel i Elfriede Fliethmann) na okupowanych ziemiach polskich ma już swoją literaturę²². Na szczególną uwagę zasługuje wydana w 2015 r. praca pod redakcją Małgorzaty Maj na temat działalności Sekcji Rasowo-Ludoznawczej tej placówki²³. Właśnie w ramach tej sekcji przeprowadzano badania antropologiczne górali, Łemków, volksdeutschów i Żydów. Niemniej badania ludności żydowskiej w Tarnowie nie zostały w tej publikacji przeanalizowane. Na ten temat pierwsi pisali niemal trzydzieści lat temu: Götz Aly i Susanne Heim w pracy pt. *Vordenker der Vernichtung. Auschwitz und die deutschen Pläne für eine neue europäische Ordnung*²⁴. Szerzej zagadnienie to opisała kilkanaście lat później Gretchen E. Schafft. W 2006 r. staraniem Wydawnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego ukazała się przetłumaczona na język polski jej książka pt. *Od rasizmu do ludobójstwa. Antropologia w Trzeciej Rzeszy*²⁵. W opracowaniu tym działaniom Fliethmann i Kahlich w Tarnowie poświęcono aż kilkanaście stron²⁶. Dopiero pod koniec 2021 r. (czyli już po ukazaniu się recenzowanych publikacji) do rąk polskojęzycznego czytelnika trafiła publikacja historyka, specjalisty od dziejów tarnowskich Żydów, prof. Leszka Hońdy z Instytutu Judaistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego pt. *Nazistowskie badania antropologiczne nad Żydami. Tarnów 1942*²⁷.

Ponadto warto dodać, że w 2009 r. powstał film dokumentalny Justyny Łuczaj-Salej i Bogusława Sławińskiego *Archiwum istnień*, prezentujący działalność antropologów z Sekcji Rasowo-Ludoznawczej IDO. Jedna z części filmu została poświęcona badaniom Żydów w Tarnowie w 1942 r. (zaprezentowano w niej m.in. wspomnienia Frani Eisenbach-Haverland, dotyczące członków jej sfotografowanej rodziny).

²² A. Rybicka, *Instytut Niemieckiej Pracy...*; T. Bałuk-Ulewiczowa, *Wyzwolić się z błędnego koła...*; E. Duszeńko-Król, *Kolekcja fotograficzna Institut...*

²³ *Antropologia i etnologia w czasie wojny...*

²⁴ G. Aly, S. Heim, *Vordenker der Vernichtung. Auschwitz und die deutschen Pläne für eine neue europäische Ordnung*, Hamburg 1991, s. 122–126.

²⁵ G.E. Schafft, *Od rasizmu do ludobójstwa. Antropologia w Trzeciej Rzeszy*, tłum. T. Bałuk-Ulewiczowa, Kraków 2006.

²⁶ *Ibidem*, s. 13–30.

²⁷ L. Hońdo, *Nazistowskie badania...*, s. 11.

Recenzowane książki wpisują się w dyskusję dotyczącą skutków użytkowania nauki, motywowanego politycznie i ideologicznie. Atutem tych opracowań jest to, że mogą po nie sięgnąć zarówno badacze problematyki, jak i czytelnicy znający tylko podstawowe fakty z omawianego zakresu. Mimo mankamentów (których nie powinno już być w kolejnych wydaniach) warto, aby z publikacjami mógł się zapoznać także czytelnik polskojęzyczny. Książki te mogłyby być wykorzystywane przez małopolskich edukatorów i badaczy zajmujących się problematyką zagłady Żydów na tym terenie.

Wystawa, zaprezentowana w berlińskim muzeum – ze zdjęciami ponad pół tysiąca tarnowskich Żydów, wykonanymi w ramach pseudonaukowych badań nad rasą, jest interesującą ekspozycją pokazującą zarówno fragment losów tarnowskich Żydów podczas II wojny światowej, jak i współudział naukowców niemieckich w działaniach antyżydowskich. Często po osobach zamordowanych podczas Zagłady nie pozostał żaden ślad, tym bardziej więc warto zaprezentować wystawę „Zimne spojrzenie...” także w Polsce.